

NARUSZENIA DYSCYPLINY WŚRÓD KLERU
GRECKOKATOLICKIEJ DIECEZJI CHEŁMSKIEJ W OKRESIE
RZĄDÓW BISKUPA FILIPA FELICJANA SZUMBORSKIEGO
(W ŚWIETLE PROTOKOŁÓW POSIEDZEŃ KONSYSTORZA
DIECEZJALNEGO)

Paweł Krzysztof Ślaza

doktorant w Zakładzie Historii Polski XIX wieku
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Streszczenie. Niniejszy artykuł stanowi próbę ukazania stanu dyscypliny wśród kleru greckokatolickiej diecezji chełmskiej. W artykule przeanalizowane zostały, zachowane w zbiorach Archiwum Państwowego w Lublinie, protokoły posiedzeń konsystorza greckokatolickiej diecezji chełmskiej z okresu rządów biskupa Filipa Felicjana Szumborskiego, a także teczki osobowe duchownych wobec których toczyły się postępowania dyscyplinarne przed konsystorzem diecezjalnym. Autor ukazuje kategorie wykroczeń popełnianych przez pozywanych przed konsystorzem duchownych, sposoby prowadzenia wobec nich postępowania dyscyplinarnego, rodzaje kar, jakim byli poddawani co daje asumpt do ukazania stosunku władz diecezjalnych wobec zjawisk naruszania dyscypliny wśród duchowieństwa diecezji.

Słowa kluczowe: dyscyplina, greckokatolicka diecezja chełmska, duchowieństwo, Filip Felicjan Szumborski, konsystorz

Obrządek greckokatolicki pojawił się na ziemiach Rzeczypospolitej pod koniec XVI stulecia, biorąc swój początek w przyjęciu przez prawosławną hierarchię duchowną na synodach w Brześciu w 1595 i 1596 r. zwierzchnictwa Rzymu¹. W wyniku rozbiorów część terytoriów należących do diecezji unickich istniejących na ziemiach Rzeczypospolitej² znalazła się pod panowaniem rosyjskim i austriackim, a niewielka część pod rządami pruskimi. W skład utworzonego w 1807 r. Księstwa Warszawskiego weszło 11 parafii greckokatolickich

¹ A. Gil, *Chełmska diecezja unicka 1596–1810. Dzieje i organizacja*, Lublin 2005, s. 43–59. Por. E. Likowski, *Unia brzeska (r. 1596)*, Warszawa 1907, ss. 189.

² W okresie przedrozbiorowym były to biskupstwa: metropolitalne kijowskie oraz łuckie, pińskie, połockie, smoleńskie, włodzimierskie, chełmskie i przemyskie. Por. W. Kołbuk, *Kościół wschodnie na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej 1772–1914*, Lublin 1992, s. 119.

obejmujących 5751 wiernych z podzielonej traktatem tylżyckim i należącej do zaboru pruskiego diecezji supraskiej; stanowiły one tzw. surogację tykocińską³. Na skutek traktatu w Schönbrunn (1809 r.) w granicach Księstwa Warszawskiego znalazły się również ziemie trzeciego zaboru austriackiego, a także okręg zamojski, który należał do Austrii od I rozbioru. Obejmowały one dotychczasowe tereny północnej części diecezji przemyskiej (8 dekanatów – 100 parafii), diecezji brzeskiej (7 dekanatów – 100 parafii), chełmskiej (5 dekanatów – 81 parafii). Poza siecią dekanalną znajdowały się jeszcze parafia zakonna w Warszawie i przy kościele św. Norberta w Krakowie. W 1810 parafie te weszły w skład administracyjny greckokatolickiej diecezji chełmskiej⁴, która po 1815 r. znalazła się w granicach Królestwa Polskiego. Po likwidacji w 1839 r. obrządku greckokatolickiego w cesarstwie rosyjskim, diecezja chełmska była jedyną eparchią obrządku greckiego pozostającą pod berłem dynastii Romanowów⁵.

W momencie powstania Królestwa Polskiego diecezja chełmska obejmowała swym zasięgiem terytorialnym cztery ówczesne województwa: lubelskie, podlaskie, augustowskie i mazowieckie. W skład eparchii wchodziło 285 parafii (w tym cztery zakonne), które tworzyły 21 dekanatów⁶. Terytorium diecezji obejmowało około 16 tys. km² (1817 r.), a zamieszkiwane było przez

³ Większa część terytorium diecezji supraskiej weszła w skład Rosji. Surogacja tykocińska administracyjnie znajdowała się na terenie wchodzącego w skład Księstwa Warszawskiego departamentu łomżyńskiego. Por. J. Lewandowski, *Na pograniczu. Polityka władz państwowych wobec unitów Podlasia i Chełmszczyzny*, Lublin 1996, s. 21, 39; W. Smoleński, *Rządy pruskie na ziemiach polskich (1793–1806)*, Warszawa 1903, s. 4–7; B. Kumor, *Kościół unicki w zaborze pruskim. Diecezja w Supraślu (1795–1807)*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, 1764–1945, cz. 1, 1764–1918, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań–Warszawa 1979, s. 173–175.

⁴ W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 183.

⁵ J. Lewandowski, *op. cit.*, Lublin 1996, s. 14–45 i 57–59. Por. E. Pasternak, *The outline of history of the Kholm and Podlachia land*, Winnipeg–Toronto 1989, s. 15–16; A. Korobowicz, *Ustrój terytorialny chełmskiej diecezji greckounickiej w Królestwie Polskim*, [w:] *Z historii Państwa, Prawa, Miast i Polonii. Prace ofiarowane Profesorowi Władysławowi Ćwikowi w czterdziestolecie Jego pracy twórczej*, Rzeszów 1998, s. 125–137; J. Łapiński, *Ogólny stan i podział administracyjny unickiej diecezji w Chełmie na tle politycznej sytuacji kraju w drugiej połowie XVIII w.*, „Prawo Kanoniczne” 33 (1990), nr 1–2, s. 175–197; L. Glinka, *Dioecesi ucraino-cattolica di Cholm*, Romae 1975, s. 22–23.

⁶ Były to dekanaty: chełmski, dubienecki, grabowiecki, horodelski, hrubieszowski, krasnostawski, lubelski, siedliski, szczebrzeski, tarnogrodzki, tomaszowski, tyszowiecki i zamojski (woj. lubelskie); bialski, kodeński, łosicki, międzyrzecki, sokołowski, wisznicki i włodawski (woj. podlaskie). W skład diecezji wchodziła też surogacja tykocińska przemianowana w 1825 r. na dekanat augustowski. W latach 1815–1831 nie przeprowadzono poważniejszych zmian w zakresie podziału terytorialnego diecezji – zniesiono jedynie dekanat siedliski (woj. lubelskie), a utworzono parczewski (woj. podlaskie). Por. Archiwum Państwowe w Lublinie, Chełmski Konsystorz Greckokatolicki (dalej APL ChKGK), sygn. 149, k. 7av-24; J. Lewandowski, *op. cit.*, s. 45; idem, *U progu „sprawy chełmskiej”*. *Polityka władz państwowych wobec unii na Podlasiu i Chełmszczyźnie w latach 1795–1864*, [w:] *Lublin i lubelskie w dobie poroborowej*, red. A. Koprucki, Lublin 1996, s. 17; A. Korobowicz, *Kler greckounicki w Królestwie Polskim (1815–1875)*, „Rocznik Lubelski”, t. 9, s. 241; W. Kołbuk, *op. cit.*, s. 138–139; H. Dylągowa, *Unia Brzeska i unicy w Królestwie Polskim*, Warszawa 1989, s. 19; F. Rzemieniuk, *Unicy polscy (1596–1946)*, Siedlce 1998, s. 41.

około 226 tys. unitów (1830 r.)⁷. W 1840 r. liczba ludności wyznania greckokatolickiego wzrosła do 229 025 osób⁸, by w roku 1855 osiągnąć stan 217 823 osób⁹.

Dla badacza podejmującego problematykę historii obrządku greckokatolickiego w Królestwie Polskim szczególnie interesującym problemem jest kwestia duchowieństwa. Duchowieństwo bowiem było elementem determinującym w znacznej mierze codzienne funkcjonowanie obrządku, decydowało o poglądach (nie tylko religijnych) parafian, co odbywało się zarówno na drodze pracy duszpasterskiej, jak i osobistych kwalifikacji moralnych. W omawianym okresie liczba świeckiego duchowieństwa parafialnego ulegała stałemu zmniejszeniu. Sporządzony w czerwcu 1816 r. wykaz duchowieństwa diecezji chełmskiej obejmował 283 księży świeckich¹⁰, a następne dane statystyczne odnoszące się do tego zagadnienia wymieniały co prawda 303 duchownych świeckich, jednakże była to liczba budząca poważne wątpliwości¹¹. W roku 1840 liczba duchowieństwa parafialnego w diecezji chełmskiej spadła do 226 osób¹², by w 1850 roku osiągnąć stan 214 osób¹³.

Przyczyn zmniejszania się liczby greckokatolickiego duchowieństwa parafialnego było co najmniej kilka. Jedną z najważniejszych stała się bez wątpienia wysoka śmiertelność wśród kleru przy jednoczesnym braku możliwości dostatecznego zrekompensowania tych ubytków na drodze kształcenia alumnów w seminarium diecezjalnym chełmskim¹⁴, co szczególnie widoczne stało się, gdy

⁷ Por. H. Dylągowa, *Dzieje Unii Brzeskiej (1596–1918)*, Warszawa–Olsztyn 1996, s. 94; J. Lewandowski, *Likwidacja obrządku greckokatolickiego w Królestwie Polskim w latach 1864–1875*, *Annales UMCS*, sec. F, 21, 1966, s. 218–219.

⁸ APL ChKGK, sygn. 151, k. 544v.

⁹ J. Lewandowski, *Likwidacja*, s. 218. Por. N. Popow, *Sud'by unii w russoj chołmskoj eparchii*, Moskwa 1874, s. 61; J. Gawrysiakowa, *Grupy wyznaniowe ludności w lubelskiem w XIX wieku w świetle rejestracji ruchu naturalnego*, Lublin 1992, s. 254–255.

¹⁰ A. Korobowicz, *Kler*, s. 243.

¹¹ *Ibidem*, s. 245. Autor przytacza dane Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pochodzące z rocznego sprawozdania argumentując, iż nie wyjaśnia ono, ilu duchownych posiadało więcej niż jedno beneficjum. Znaczna liczba parochów diecezji chełmskiej obok zarządzania swoją parafią administrowała jednym lub większą liczbą beneficjów, stąd przypuszczenie, że w sprawozdaniu te same osoby mogły być potraktowane zarówno w charakterze proboszczów, jak i administratorów.

¹² *Ibidem*. W. Kołbuk podaje liczbę 229 duchownych. Por. W. Kołbuk, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1835–1875*, Lublin 1992, s. 24.

¹³ W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 24.

¹⁴ Seminarium chełmskie powstało w 1759 r. z inicjatywy ówczesnego biskupa chełmskiego Maksymiliana Ryły. W omawianym okresie kształciło ono liczbę alumnów nieodpowiadającą zapotrzebowaniu eparchii – np. w 1824 r. wyświęcono trzech kapłanów, a w 1824 r. pięciu. Łącznie w latach 1817–1826 wyświęcono maksymalnie 50 alumnów, podczas gdy w tym samym czasie zmarło 79 księży świeckich. Por. APL ChKGK, sygn. 645, k. 1–3; J. Kania, *Unickie seminarium diecezjalne w Chełmie w latach 1759–1833*, Lublin 1993, s. 66–67 i 245; idem, *Unickie Seminarium Diecezjalne w Chełmie w latach*

ostatecznie zaprzestano przygotowywać prezbiterów na kapłanów metodami tradycyjnymi, opartymi na praktyce religijnej u cieszących się powszechnym szacunkiem parochów¹⁵. Do kariery duchownej zniechęcał bezwątpienia fakt, że duchowieństwo unickie posiadające (w odróżnieniu od kleru rzymskokatolickiego) liczne rodziny dysponowało o wiele mniejszymi beneficjami i dochodami, co wynikało w znacznej mierze z niewielkiej liczby i biedy powierzonych ich pieczy parafian¹⁶. Znacznym utrudnieniem w kształceniu duchownych unickich stała się też z czasem polityka władz rządowych (czynnik ten nabral jednak na znaczeniu dopiero w drugiej połowie XIX w.), która przejawiała się w zakazie przyjmowania do seminarium chełmskiego kandydatów z obrządku łacińskiego czy też poleceniu, aby do seminarium przyjmowani byli jedynie synowie duchownych i służby cerkiewnej; pozostali kandydaci – grekokatolicy mieli mieć szansę kształcenia tylko w wypadku pozostania wakujących miejsc¹⁷.

Istotną kwestią w badaniach podejmujących problematykę duchowieństwa unickiego jest zagadnienie proveniencji społeczno-wyznaniowej kleru. Duchowni unicy w diecezji chełmskiej byli w przeważającej mierze synami parochów unickich; tradycja sprawowania funkcji kapłańskich przechodziła z ojca na syna, a zdarzało się także dość często, że synowie przejmowali po ojcach posługę w parafiach. W ten sposób duchowieństwo unickie tworzyło swoistego rodzaju zamkniętą grupę, do której dostęp stawał się z czasem coraz

1759–1833, [w:] *Unia brzeska, geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, red. R. Luźny, F. Ziejka, A. Kępiński, Kraków 1994, s. 365–377; A. Korobowicz, *Kler*, s. 243; S. Nabywaniec, *Katolicy biskupi przemyscy obrządku wschodniego*, [w:] *Unia brzeska z perspektywy czterech stuleci*, red. J. S. Gajek, S. Nabywaniec, Lublin 1998 s. 47–50.

¹⁵ W XVII i XVIII w. powszechnie funkcjonował tradycyjny model przygotowania prezbitera przy świątyni i w domu kapłańskim. Po zakończonym kursie prezbiter zobowiązany był zdać egzamin oraz odbyć sześciotygodniową praktykę liturgiczną przy katedrze; po wypełnieniu tych obowiązków wymaganych przepisami synodów prezbiter otrzymywał święcenia kapłańskie. Podstawy tego typu wykształcenia zostały m.in. sformułowane przez J. W. Rutskiego (1574–1637) w *Regula Episcoporum* oraz w katechizmie i instrukcji J. Koncewicza (1580–1623). Biskup Porfiriusz Skarbek Ważyński miał w trakcie swych rządów biskupich przeprowadzić w ten sposób wyświęcenie 2000 duchownych. Por. A. Gil, *op. cit.*, s. 127; J. Kania, *Unickie seminarium*, s. 60–61; J. Lewandowski *Na pograniczu*, s. 25; idem, *Z dziejów unickiej diecezji chełmskiej w latach 1790–1804*, „Rocznik Chełmski” 1 (1995), s. 61; J. Łapiński, *Porfiriusz Skarbek Ważyński jako zakonnik i hierarcha unicki*, „Prawo Kanoniczne” 28 (1985), nr 3–4, s. 273; M. Szegda, *Metropolita Józef Welamin Rutski (1613–1637)*, [w:] *Unia brzeska. Przeszołość i teraźniejszość 1596–1996*, red. P. Natanek, R. Zawadzki, Kraków 1998, s. 291–319; M. Stasiak, *Wpływy łacińskie w statutach prowincjonalnego synodu zamojskiego (1720)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 22, z. 5, r. 1975, s. 95–106.

¹⁶ E. Likowski, *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku, uważane głównie ze względu na przyczyny jego upadku*, t. 1, Warszawa 1906, s. 258–277. Por. A. Korobowicz, *Sytuacja materialna kościoła greckounickiego w Królestwie Polskim (1815–1875)*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 19 (1963), s. 104–124.

¹⁷ A. Korobowicz, *Kler*, s. 253; J. Lewandowski, *Na pograniczu*, s. 67. Por. A. Boudou, *Stolica Święta a Rosja. Stosunki dyplomatyczne w XIX wieku*, t. 1, Kraków 1928, s. 138.

bardziej utrudniony¹⁸. Obok duchownych pochodzenia kapłańskiego funkcje parochów unickich sprawowali także niekiedy mieszczanie (8,4%) i chłopci (3,3%), jednakże były to przypadki rzadkie; tylko sporadycznie do tej grupy społecznej trafiała szlachta. Dla porównania w rzymskokatolickiej diecezji lubelskiej w 1835 r. aż 65,5% duchownych pochodziło ze stanu szlacheckiego¹⁹.

Obok duchowieństwa świeckiego w Królestwie Polskim znajdowała się także grupa unickiego duchowieństwa zakonnego należącego do zakonu bazylikańskiego. W Królestwie Polskim istniało pięć klasztorów bazylikańskich, które ulokowane były w Warszawie, Białej, Chełmie, Lublinie i Zamościu²⁰. W 1816 r. do zakonu bazylikańskiego należało 35 osób (31 kapłanów, 2 kleryków, 1 laik i 1 nowicjusz). W roku 1830 liczba ta spadła do 30 osób (25 kapłanów, 2 kleryków, 3 diakonów), w roku 1840 wyniosła ponownie 30 osób, by w roku 1849 spaść do 19 osób²¹.

Pochodzenie społeczne duchownych unickich i związane z nim wykształcenie²² tego kleru, jak również jego warunki bytowe wpływały na jego

¹⁸ A. Korobowicz, *Kler*, s. 249; J. Lewandowski, *Na pograniczu*, s. 67.

¹⁹ W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 34–37; S. Litak, *Duchowieństwo diecezji lubelskiej w okresie międzypowstaniowym (1835–1864)*, [w:] *Spoleczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, red. W. Kula, t. 3, Warszawa 1968, s. 111–126.

²⁰ *Kościół unicki w Polsce a mianowicie diecezja chełmska*, Poznań b. d. w., s. 31; R. Grabowski, *Likwidacja unickiej diecezji chełmskiej i próby jej wznowienia*, „*Nasza Przeszłość*” (71) 1989, s. 259; W. Kołbuk, *Bazylianie w Królestwie Polskim w latach 1817–1872*, „*Roczniki Humanistyczne*”, 1983, t. 31, z. 2, s. 154–185.

²¹ М. Коссаѣвъ, *Короткі?ъ поглядъ на монастыри и на монашество руске*, [w:] *Шематизмъ провинціи св. Василя Великого въ Галиціи*, Львовъ 1867, s. 102–135; М. Ваврик, *Нарис розвитку і стану Василіянського чина XVII–XIX ст.*, Рим 1979, s. 56–57; І. Пагріло, *Холмська Провінція Різдва Матері Божої (1810–1864)*, [w:] *Нарис історії василіянського чину святого Йосафата*, „*Analecta OSBM*”, series 2, t. 48, Romae 1992, s. 279–300; A. Korobowicz, *Kler*, s. 249–250; *Lista imienna duchowieństwa zakonnego w zgrupowaniu S. Bazylego W. żyjącego dyecezyi chełmskiej obrządku greckokatolickiego w roku 1830 dnia 7 grudnia ułożona z wyszczególnieniem zmian zaszłych w ciągu całego roku*, APL ChKGK, sygn. 149, 27v-28; *Lista imienna duchowieństwa zakonnego w zgrupowaniu S. Bazylego Wielkiego dyecezyi chełmskiej OJK żyjącego dnia 19/31 grudnia 1840 r. ułożona z wyszczególnieniem zmian zaszłych w ciągu roku całego*, APL ChKGK, sygn. 151, k. 323v-324; *Lista imienna duchowieństwa zakonnego dyecezyi chełmskiej w r. 1849*, APL ChKGK, sygn. 154, k. 98v-99.

²² Duchowni wykształcenie początkowe odbierali zwykle w szkołkach elementarnych lub im równorzędnych. Czas pobierania nauki przez przyszłych duchownych w szkołkach elementarnych wahał się od 1 do 5 lat w zależności od wieku, w którym rozpoczynano naukę; nauka w tzw. szkołkach normalnych trwała 3–4 lata. Część duchownych wykształcenie początkowe odbierała w domu, od swoich rodziców; po otrzymaniu takiego wykształcenia uczęszczali oni jeszcze zazwyczaj do szkółek elementarnych parafialnych lub normalnych. Tylko niewielka część duchownych przed rozpoczęciem nauki w szkołach średnich pobierała nauki wstępne w szkołach elementarnych. Z obliczeń W. Kołbuka wynika, iż dane potwierdzające odebranie edukacji elementarnej posiadamy tylko dla około 10,2% wszystkich duchownych sprawujących posługę w diecezji w latach 1835–1875 (605 duchownych objętych badaniem). Najbardziej reprezentatywnym wykładnikiem stopnia wykształcenia duchownych unickich jest statystyka dotycząca liczby ukończonych przez nich klas w szkołach średnich. Spośród owych 605 duchownych 20 ukończyło trzy klasy szkoły średniej, 247 – 4 klasy, 81 – 5 klas, 70 – 6 klas, 17 – 7 klas,

poziom moralny i stosunki z parafianami. Przed sądem konsystorskim greckokatolickiej diecezji chełmskiej rozpatrywane były różne sprawy duchowieństwa parafialnego i zakonnego związane przede wszystkim z wykroczeniami dyscyplinarnymi. Analiza tych spraw pozwala uformować pewne spojrzenie na poziom moralny kleru greckokatolickiego, a także sposobu prowadzenia przez niego pracy duszpasterskiej.

Początków instytucji konsystorza w cerkwi greckokatolickiej dopatrzeć się można w reformach organizacyjnych przeprowadzonych w XVII w. przez najwybitniejszego unickiego metropolitę Józefa Welamina Rutskiego, który w roku 1635 zreorganizował istniejący w Mińsku urząd namiestnika, przydając mu kompetencje sądowo-administracyjne nad protopopami (dziekanami) kilku tamtejszych protopopii – dekanatów. W sposób definitywny instytucja konsystorza zaczęła funkcjonować w strukturze diecezji na skutek postanowień synodu zamojskiego z 1720 r. (tytuł VII *De Officialibus*; tytuł VIII *De Notario, et Taxa Episcopali*). Konsystorze (oficjalaty) miały zostać ustanowione przy każdej katedrze diecezjalnej, a późniejsza praktyka pokazała, że obok oficjalatów „generalnych” istniały także filialne („foralne”). Głównym zadaniem nowo powstałej struktury było usprawnienie funkcjonowania administracji i sądownictwa kościelnego na rozległych terenach niektórych diecezji. W greckokatolickiej diecezji chełmskiej początki urzędu konsystorskiego wiązały się z funkcjonującym w okresie rządów biskupich Jakuba Suszy (wyświęcony na biskupa w 1652 r.) „Duchownym Sądem Episkopskim” posiadającym kompetencje w sprawach karnych i małżeńskich. Oficjalna nazwa „konsystorz” pojawia się w wieku XVIII („Liber Actorum Consistorii” z lat 1719–1770); kierującego tym urzędem określano mianem „wikarego generalnego”, „oficjała” lub „przewodniczącego”. Bezpośrednio przed pierwszym rozbiorem w diecezji chełmskiej znajdowały się dwa oficjalaty (Bełz i Chełm), choć według opinii niektórych historyków istniał jedynie oficjalat chełmski. W wyniku rozbiorów pod władzą biskupa chełmskiego znalazły się resztki dawnej diecezji chełmskiej z częścią Podlasia; dla całego tego terytorium utworzony został jeden konsystorz generalny z siedzibą w Chełmie. Jednocześnie w Hannie na Podlasiu utworzone zostało „foralne officyum” o ograniczonych kompetencjach pod kierownictwem księdza Piotra Kozakiewicza²³.

58 – 8 klas. Prywatnie nauki odebrało 6 kapłanów, a dla 106 duchownych nie da się określić liczby ukończonych przez nich klas szkoły średniej. Ze statystyki tej wynika, że aż 50,1% duchownych (spośród 493, dla których da się to stwierdzić) ukończyło jedynie 4 klasy szkół średnich – było to prostą konsekwencją faktu, że przy przyjęciu do greckokatolickiego seminarium w Chełmie przyjmowano już kandydatów z ukończoną czwartą klasą gimnazjalną; W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 43–59, 111–112. Por. W. Bobryk, *Duchowieństwo unickiej diecezji chełmskiej w XVIII wieku*, Lublin 2005, s. 137–143.

²³ *Synod prowincjalny ruski w mieście Zamojsiu roku 1720 odprawiony a w r. 1724 za rozkazem S. K. de Propag. F. łacińskim językiem w Rzymie z druku wydany potym wkrótce z zalecenia J. W. J. X. Leona Kiszki Metropolity całej Rusi na polski przez J. X. Polikarpa Filipowicza Z. S. Bazylego W. opata*

Ostateczne uformowanie się urzędu konsystorskiego nastąpiło już po utworzeniu Królestwa Polskiego w 1819 r. W skład instytucji wchodził biskup ordynariusz (z głosem decydującym), biskup sufragan, dwaj asesorowie surogaci zwani również „asesorami czynnymi” (w odróżnieniu od przydanych konsystorzowi w latach 1827–1830 tzw. asesorów biernych, którzy mieli pełne kompetencje członków konsystorza, lecz nie pobierali z tego tytułu przewidzianego dla „czynnych” asesorów wynagrodzenia) oraz pisarz. Funkcje dodatkowe pełnili przy konsystorzu: „protokulista” (osoba duchowna) i kancelista, zwany też archiwistą (osoba świecka)²⁴. Konsystorz, będąc stałym organem sądowym i administracyjnym, wspierającym biskupa w wykonywaniu jego władzy kościelnej, wykonywał swe zadania z zakresu władzy sądowniczej. Konsystorz rozpatrywał sprawy sporne (np. w kwestiach nadużyć ze strony patronów parafii unickich, konfliktów o dziesięciny i grunta), zatwierdzał umowy, testamenty i plenipotencje, a także nakładał kary za przestępstwa przeciw prawu kościelnemu (przede wszystkim w odniesieniu do duchownych) i nakładał pokuty kościelne.

W aktach Chełmskiego Konsystorza Grekokatolickiego, które znajdują się w zasobach Archiwum Państwowego w Lublinie zachowały się protokoły 18 posiedzeń konsystorza odbywanych w okresie rządów biskupich Filipa Felicjana Szumborskiego²⁵; protokoły te pochodzą z lat 1830–1839 (sesja

pińskiego [...] przewidziany [...], Wilno 1735, s. 123–127; P. Siwicki, *Działalność biskupa Ferdynanda Ciechanowskiego a kształtowanie tożsamości kościelnej grekokatolików w diecezji chełmskiej w latach 1810–1830*, Lublin 2005, s. 99–108 (wydruk komputerowy rozprawy doktorskiej znajduje się w archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego); *Synody diecezji chełmskiej ob[rządku] wsch[odniego]*, wydał ks. biskup E. Likowski, Poznań 1902, s. 13; J. Łapiński, *Konsystorz grekokatolicki w Chełmie na przełomie XVIII i XIX wieku*, „Prawo Kanoniczne” 30 (1987), nr 1–2, s. 143–150; S. L. Głódź, *Działalność sądowa i administracyjna chełmskiego konsystorza grekokatolickiego w latach 1815–1875. Excerptum ex dissertationis ad Doctoratum in Iure Canonico Orientali in Pontificio Instituto Orientali*, Romae 1980, s. 20–21; L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, t. 2, *Wiek XVI–XVIII*, red. J. Kłoczowski, Kraków 1970, s. 915 i 1038–1039; A. Gil, *op. cit.*, s. 175. Według Józefa Łapińskiego w roku 1795 istniały w diecezji chełmskiej dwa konsystorze, z czego jeden znajdował się w Chełmie, a drugi na Polesiu. Potwierdzeniem tego miał być fakt powołania przez biskupa chełmskiego z lat 1790–1804, Porfiriusza Skarbka Ważyńskiego „nowego składu konsystorza działającego na Polesiu oraz dokładne określenie jego kompetencji”. Pogląd Łapińskiego o istnieniu konsystorza na Polesiu podziela także Andrzej Gil. Sławoj Leszek Głódź przyjmuje za pewne istnienie jedynie oficjalu chełmskiego.

²⁴ J. Lewandowski, *Na pograniczu*, s. 47.

²⁵ Filip Felicjan Szumborski, grekokatolicki biskup chełmski z lat 1830–1851, urodził się 3 października 1771 r. w Ostrogu na Wołyniu gdzie też ukończył kolegium bazylikańskie, a w 1789 wstąpił do nowicjatu tego zakonu w Poczajowie. W latach 1793–1797 studiował Szumborski prawo, teologię i filozofię kościoła w Alumnacie Papieskim w Brunsbergu (Braniewo). Po uzyskaniu święceń kapłańskich był przyszy biskup (w latach 1802–1804) profesorem w seminarium chełmskim. W 1811 r. Szumborski został sekretarzem ówczesnego biskupa chełmskiego Ferdynanda Ciechanowskiego, a w dwa lata później prowincjałem bazylianów. Po uzyskaniu funkcji prałata archidiacona kapituły chełmskiej został następnie Filip Felicjan oficjałem diecezji, by po śmierci Ciechanowskiego otrzymać nominację cara Mikołaja I na funkcję grekokatolickiego biskupa chełmskiego (10 grudnia 1828 r.). Do

XLIII–LXIII)²⁶. Podczas tych posiedzeń rozpatrzono 16 spraw wchodzących w zakres kompetencji sądowniczych konsystorza, z których aż 9 dotyczyło oskarżeń o pijaństwo skierowanych wobec parochów unickich (niektóre z tych przypadków obejmowały jeszcze oskarżenia dodatkowe, np. o cudzołożenie). Inne kategorie oskarżeń dotyczyły m.in. nieposłuszeństwa duchownych wobec swej zwierzchności, zagarnięcia mienia, sposobu sprawowania obowiązków kapłańskich, czy też konfliktu pomiędzy poszczególnymi duchownymi. Proces przed sądem konsystorskim toczył się zazwyczaj po przeprowadzonym uprzednio śledztwie kościelnym (biskup kierował swych przedstawicieli, do określonej parafii w celu zbadania oskarżeń stawianych duchownemu) i podejmowany był, gdy zgromadzone dowody wskazywały niezbicie na winę stojącego przed sądem – 100% rozpatrywanych przez biskupa Szumborskiego podczas 18 sesji spraw w zakresie oskarżeń wobec duchownych zakończyło się wynikiem skazującym. Przedstawicielami biskupa przeprowadzającymi śledztwo byli przeważnie członkowie kapituły katedralnej, konsystorza diecezjalnego, dziekani (którym podlegali duchowni wobec których wysunięto oskarżenie), a także duchowni cieszący się powszechnym szacunkiem. Kierowani oni byli (zazwyczaj we dwie osoby) do danej parafii, gdzie przeprowadzali dochodzenie (m.in. wzywali na przesłuchanie świadków) i sporządzali z niego protokół, który następnie trafiał na ręce biskupa i stanowił podstawę (w wypadku potwierdzenia oskarżeń) do rozpoczęcia postępowania przed konsystorzem²⁷.

konsekracji doszło dopiero w półtora roku później (16 maja 1830 r.) w związku z dążeniem Mikołaja I do zniesienia podległości biskupstwa chełmskiego wobec metropolii lwowsko-halickiej. Por. APL ChKGK, sygn. 27, k. 1-1v, 6, 105v–106v; A. Kossowski, *Filip Felicjan Szumborski (1771–1851) biskup chełmski unicki*, Lublin 1937; [F. F. Szumborski], *Dziennik podróży do Petersburga Filipa Szumborskiego, biskupa chełmskiego z roku 1840*, wyd. A. Petrani, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1966, t. 13, s. 267–300; M. Żywczyński, *Geneza i następstwa encykliki „Cum Primum” z 9 IV 1832 roku. Watykan i sprawa polska 1830–1837*, Warszawa 1935, s. 130–131; *Provisio Ecclesiae Chelmsensis in Persone Philippi Szumborski*, [w:] *Documenta Pontificum Romanorum historiam Ucrainae illustrantia (1075–1953)*, ed. A. G. Welykyj, Romae 1954, vol. 2 (1700–1953), s. 349; J. Pelesz, *Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom von den ältesten Zeiten bis auf die Gegenwart*, Bd. 2, *Von der Wiederherstellung der Union mit Rom bis auf die Gegenwart (1596–1879)*, Wien 1880; M. Harasiewicz, *Annales Ecclesiae Ruthenae gratiam et communionem cum s. Sede Romana habentis ritumque Graeco-Slavicum observantis, cum singulari respectu ad dioeceses ruthenas Leopoliensem, Premisliensem et Chelmsensem*, Leopoli 1862, s. 837–841; Г. Ольховській, *Устройство епархіального управління в Холмській епархії*, b. m. w., po 1892, s. 16.

²⁶ Po sesji z 9 listopada 1830 kolejna odbyła się dopiero 25 sierpnia 1831 r. (na skutek powstania listopadowego). W aktach nie zachowały się trzy sesje odbyte w tym okresie (sesja LII, LIII, LIV). Por. aneks.

²⁷ Taka procedura zastosowana została we wszystkich omówionych poniżej przypadkach postępowania dyscyplinarnego wobec duchownych.

Podczas XLIV sesji konsystorza odbywającej się w dniu 25 sierpnia 1831 r. omawiana była między innymi sprawa księdza Andrzeja Śmigielskiego²⁸, którego Onufry Kozłowski²⁹, administrator parafii dubieneckiej, nauczyciel rytuału cerkiewnego i śpiewu w seminarium diecezjalnym chełmskim oskarżył o nałogowe pijaństwo a stąd wynikające obrzydliwe i gorszące występki [...] i różnemi faktami, zeznaniami i świadków pismami [...] tudzież innemi dowodami przekonywającemi wyjaśnił³⁰.

„Kariera” parocha Śmigielskiego od samego początku obfitowała w liczne naruszenia dyscypliny, co spowodowane było w przeważającej mierze nadużywaniem alkoholu. Już na początku lat 20. ksiądz Śmigielski oskarżony został o gorszące zachowanie związane z jego słabością do trunków wysoko-procentowych. O sprawie tej informuje „Opis wydarzeń na plebanii śniatyczej” sporządzony 10 stycznia 1821 roku w związku z oskarżeniami stawianymi księdzu przez niejakiego Wasylewskiego, byłego zastępcę wójta gminy Śniatycz. Oddelegowany do zbadania sprawy komisarz rządowy wezwał na świadka w badanej przez siebie materii służącą Śmigielskiego „imieniem Barbara, nazwiska niewiadomego, dziewczkę mającą lat 30”, aby w sprawie zająć na plebanii śniatyczej jako jedyny świadek złożyła zeznania. Relacja służącej parocha dała barwny opis wydarzeń, do których doszło na plebanii śniatyczej:

Ja Barbara służąca Jędrzeja Śmigielskiego przyszedłam z Jadwigą [...] byłą niegdyś gospodynią księdza do izby mieszkalnej księdza, ten po jakimś czasie swęj mowy wziął stojącą fuzyję oficera w kącie przy szafie od progu sieni, odwiódłszy kurek zobaczył, iż prochu na panewce nie ma w nadziei, że fuzyja nie była nabita, rzucił z żartu do Jadwigi kobiety, która obok łóżka stała; umykaj, bo strzele; a ta mówiąc słowa te, oj: księżu co robicie? odskoczyła od łóżka do pieca, ku progowi, ku nam, gdzie ia z księdzem stała, a ksiądz wystrzelił wtenczas, ale się tak zmieszał, że mu fuzyja natychmiast z ręk wypadła na ziemię, bo fuzyj nie miewał w rękach swoich i trafił w deskę łóżka oficerskiego i na tem się skończyło.

Opinia krążąca o księdzu Śmigielskim spowodowała, że ksiądz postrzegany był jako osoba, której głowa „ani we dnie ani nocy wypogodzona nie iest i takową niesie do świątyni Boga do sprawowania najświętszej ofiary i sakramentów”; paroch widywany także bywał jak „zalany w butach leżał i ieszcze doliwki prosił”. Występki związane z nadużywaniem alkoholu nie były jedynymi jakich dopuszczał się ksiądz Śmigielski. Komisja Województwa

²⁸ Andrzej Śmigielski (1789–1842), ur. w Królestwie Polskim, pochodził ze stanu duchownego. Kształcił się w szkołach świeckich w Chełmie i we Lwowie („ukończył filozofię”). W latach 1811–1815 pobierał nauki w greckokatolickim seminarium w Chełmie. W 1815 roku przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1815–1835 sprawował funkcję proboszcza w Śniatyczach w dekanacie zamojskim. Od roku 1835 internowany na skutek licznych wyroków sądu konsystorskiego greckokatolickiej diecezji chełmskiej. Por. W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 167.

²⁹ Onufry Kozłowski (1804–1854), ur. w Królestwie Polskim, pochodził ze stanu duchownego. Kształcił się w szkołach świeckich w Szczebrzeszynie (5 klas). Ukończył seminarium chełmskie, a w 1827 r. przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1825–1841 sprawował funkcję pisarza konsystorza chełmskiego. Był proboszczem w Hrubieszowie i kanonikiem honorowym chełmskim. Por. W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 139.

³⁰ APL ChKGK, sygn. 33, k. 45v.

Podlaskiego w piśmie do konsystorza greckokatolickiej diecezji chełmskiej prosiła o wpłynięcie na parocha, aby ten zwrócił 42 złote polskie kary nałożonej na niego za defraudację półtora funta tytoniu. Dziekan kodeński Jan Bojarski³¹ w piśmie do konsystorza z 13 stycznia 1827 r. donosił z kolei iż „nie tylko niegodziwymi słowami bez liczby był traktowany, lecz co większa kilka razy tenże nastawał na życie podpisanego”; ksiądz Śmigielski stał się wedle słów Bojarskiego „hańbą dla kleru, zakałą dla rodziny, a zgorszeniem i pośmiewiskiem dla ludu”³².

Podczas posiedzenia sądu konsystorskiego w sierpniu 1831 r. jego członkowie, rozpatrując sprawę księdza Śmigielskiego, stwierdzili, że kapłan od wyświęcenia się swego odda się nałogowemu pijaństwu, a nie pomny na wielokrotne upomnienia [...] ze strony władzy dycezyjalnej [...] trwa w tymże nałogu i z inicjatywy biskupa Szumborskiego skazali parocha Śmigielskiego na karę suspensy od wszelkich czynności kapłańskich i zamknięcie w stancyi oddzielnej przy konsystorzu będącej przez dwa tygodnie w tem samym odzieniu w którym do konsystorza został sprowadzonym, a przez czas niezamierzony w celi klasztoru bazylianów chełmskich, w którym to czasie we wszystkie tygodnie ma poniedziałki, środy i piątki przy iednem tylko posileniu się z chleba i wody odprawiać rekolekcje duchowne pod nadzorem Oycy Duchownego.

W razie braku poprawy „ukaranie zakreślone przedłużonem i zaostrzonem zostanie, aż szczęśliwy skutek nastąpi”³³. Zarówno jednak ten wyrok jak i kolejny z 16 lipca 1832 r.³⁴ nie przyniosły zamierzonego efektu, a cała sprawa

³¹ Jan Bojarski (1782–1844), urodzony w Galicji, pochodził z rodziny świeckiej. Wykształcenie początkowe odebrał w Przemyślu. Ukończył seminarium we Lwowie, gdzie w 1809 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W latach 1811–1844, był proboszczem w Zabłociu, a w latach 1824–1844 sprawował funkcję dziekana kodeńskiego. Por. W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 120.

³² APL ChKGK, sygn. 1053, s. 83, 85, 91 i 95.

³³ APL ChKGK, sygn. 33, k. 45v i 46. Na kolejnej XLV sesji (8 września 1831 roku) konsystorza kara dla Śmigielskiego została jednak zawieszona co wynikało z braku kapłanów w diecezji. Zebrani sędziowie stwierdzili jednak, że gdy paroch dopuści się jeszcze raz podobnych wykroczeń „skutki powyższego wyroku w całej swej ostrości bez najmniejszego pobłażenia i zwolnienia na siebie ściągnie”. Śmigielski przeniesiony został jednocześnie na funkcję wikarego w parafii w Bezku w dekanacie lubelskim.

³⁴ Śmigielski po przeniesieniu do Bezku „niepomny na swoy stan i obowiązki w nałogu pijaństwa brnąć nieprzestaie i napiwszy się nieraz do zagrania głowy przystępuje do Mszy [...] nadto w takimże stanie wciska się do chałup w Bezku i napada na niewiasty /:za co przez małżonka gwałconey obłożony został ciężkimi razami:/ i tym podobnych dopuszczając się nieprzyzwoitości i zgorszeń stał się postrachem okolic, a zgrozą i pogorszeniem ludu”. Kara sądu konsystorskiego wydana na XLVII sesji, w dniu 16 lipca 1832 r. stanowiła iż paroch odsunięty będzie od wszelkich czynności kapłańskich, zamknięty w celi klasztoru chełmskich bazylianów na czas nieokreślony, a także zdjęty będzie z niego strój duchowny (Śmigielski miał pozostawać w ubogim odzieniu świeckim przez pierwsze cztery tygodnie pobytu w klasztorze). Ponadto paroch „we wszystkie tygodnie w poniedziałki, środy i piątki ma poprzestać na iednem zasileniu się chlebem i wodą w inne zaś dni przy obiedzie dwoma, a kolacyi iedną potrawą lecz postną. W każdym tygodniu w dniu ściślejszego postu ma odprawiać rekolekcye duchowne pod nadzorem wyznaczonego Oycy Duchownego”. *Ibidem*, k. 46v–47.

zakończyła się wyrokiem sądu konsystorskiego z 25 kwietnia 1835 r. skazującym Śmigielskiego na odsunięcie od wszelkich czynności kapłańskich i pobyt w Zgromadzeniu Braci Miłosierdzia Szpitala Lubelskiego (gdzie Śmigielski zmarł 17 lutego/1 marca 1842 r.).³⁵

Słabość do alkoholu stała się przyczyną kłopotów dyscyplinarnych nie tylko księdza Śmigielskiego. Biskup chełmski w piśmie do kanonika honorowego greckokatolickiej kapituły chełmskiej Stefana Szokalskiego³⁶ z 6 marca 1837 r. poruszył problem osoby Aleksego Grabowicza³⁷, proboszcza parafii w Moniatyczach w dekanacie hrubieszowskim, pisząc, że ludzie „publicznie widzą go walającego się po drogach i ulicach”, a co gorsza „odważa się zapamiętałe przystępować do ołtarza i [...] tajemnic boskich niewytrzeźwiony”. Z polecenia biskupa ksiądz Szokalski wraz z Bazylim Smoleńcem³⁸, dziekanem horodelskim przeprowadzili śledztwo kościelne w sprawie parocha z Moniatycz. W protokole z tegoż śledztwa sporządzonym w Moniatyczach przez księży Smoleńca i Szokalskiego zgromadzone zostały liczne opinie świadków potwierdzające postawę parocha Grabowicza. W relacji jednego ze świadków Jan Mazurkiewicz (diaka przy cerkwi w Moniatyczach) czytamy:

na parafii częste są do tego okazje. Napije się on i ja się napiję bo ludzie częstując czy przy chrzcie czy przy ślubie lub pogrzebie księdza i mnie poczęstują [...] nie ma u nas tego zwyczaju iak u innych księży, żeby poczęstowawszy ludzi resztę pozostałej wódki zlewać w butelce, pijemy póki nie wypijemy z przyniesionej butelki, iak zaś wypijemy, ieśli kumowie lub inni świadkowie są majątniejsi, posyłaiaą po drugą, czasem po i po 3cią butelkę, a tak zdarza się, że się czasem i popijemy [...] Z własney ochoty przyłażą, a nasz ksiądz nie taki żeby ludzi odpychać od siebie, żeby pogardzał ich grzecnością.

Nie tylko uroczystości rodzinne wiernych były jednak okazją do wypitki dla parocha z Moniatycz:

³⁵ APL ChKGK, sygn. 1053, k. 129 i 153. W protokole z posiedzenia sądu konsystorskiego z kwietnia 1835 r. odnaleźć można między innymi opinie, że ksiądz Śmigielski „pomimo najuroczystszych obietnic poprawy coraz więcej brnie napamiętałe w swym nałogu [...] straciwszy rozum i wstyd został tułaczem karczemnym, w których obnaża się do iedney koszuli, chociaż lichy swoy ubiór zupełnie przepiia, a obnażony włóczy się z szynku do szynku z pogorszeniem rozmaitych klas ludu”.

³⁶ Stefan Szokalski (1797–1866), ur. w Królestwie Polskim, pochodził ze stanu duchownego. Kształcił się w szkołach świeckich w Zamościu, Chełmie i Szczebrzeszynie (6 klas). Ukończył seminarium chełmskie, a w 1826 r. przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1833–1866 był proboszczem w Kułakowicach, w latach 1821–1851 profesorem seminarium chełmskiego; był również prałatem kapituły chełmskiej. Por. W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 165.

³⁷ Aleksey Grabowicz (1780–1843), ur. w Galicji, pochodził ze stanu duchownego. Ukończył gimnazjum w Zamościu. W latach 1805–1809 kształcił się w seminarium we Lwowie; w 1809 r. przyjął święcenia kapłańskie. Proboszczem w Moniatyczach był w latach 1810–1840. Por. APL ChKGK, sygn. 774, k. 1; W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 129.

³⁸ Bazyl Smoleńec (1770–1848), ur. w Królestwie Polskim, pochodzenie społeczne nieznane. Kształcił się w szkołach świeckich w Zamościu („ukończył filozofię”). W latach 1797–1803 pobierał nauki w seminarium lwowskim; w 1803 r. przyjął święcenia kapłańskie. Sprawował funkcję dziekana horodelskiego. Por. APL ChKGK, sygn. 1022, k. 1–6; W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 162.

Jeżdżę z księdzem często do Hrubieszowa i karczmy nie omijamy [...] ksiądz mnie jako furmanowi każe dać wódki, bo tak wypada [...] częstując zaś mnie i sam się napije [...] Żeby Mszę S. po pijanemu prawił tego nie widziałem. Inne nabożeństwa, zwłaszcza pogrzeby to mu się zdarzało w takim stanie odprawiać.

Według zeznań innego ze świadków

na plebanii ile razy przyjdziemy zawsze Go pijanym znajdziemy, a czasem i dobudzić się nie możemy [...] przy exportacji zwłok zmarłych często Go musimy prowadzić bo dla wypicia się nie może iść o swojej mocy.

Raport księży Smoleńca i Szokalskiego stał się przedmiotem obrad LIX sesji konsystorza, która odbyła się w dniu 4/16 marca 1837 roku. Konkluzja obrad, wyrażona przez biskupa Szumborskiego była jasna:

Aleksy Grabowicz od lat kilku z widocznym zgorzeniem ludu, ulega nałogowi pijaństwa, tak dalece iż prawie codziennie, nie tylko we własnym domu na parafii, ale i w karczmie upija się, tem samem osłabia zdrowie, a nie miewając nauk do ludu w Niedziele i Święta uroczyste, nie odbywając katechizacji, pozostawia wielu parafian w nieznajomości koniecznych prawd wiary i istotnych zasad moralności, gorszy i zasmuca ich, że przychodząc w interesach religijnych niekiedy wiele czasu tracić muszą na wyszukanie go gdzie się znajdzie, lub na trudności w obudzeniu izby dopełnić posług religijnych. Nadto gdy z okazji wkorzonego nałogu, przy dostatecznych funduszach z probostwa swojego, nierządem marnotrawiąc takowe, zaniedbuje dawać przyzwoitego wychowania swoim dzieciom i tych równie [...] złym przykładem gorszy.

Wyrok zapadły podczas posiedzenia sądu konsystorskiego skazywał księdza Grabowicza na przymusowe trzytygodniowe rekolekcje w Chełmie przy konsystorzu, a także na suspensę od wszelkich czynności kapłańskich przy jednoczesnym zobowiązaniu syna parocha, Antoniego, do odbierania ojcowskiej „kompetencji izby nie została obracaną na rzeczy mniej potrzebne i w zastarzałym nałogu utwierdzające”; według wyroku środki te przeznaczone miały być na utrzymanie domu parocha i edukację jego małoletnich dzieci. Nadzór nad parafią moniatycką objął, w rezultacie polecenia biskupa Szumborskiego, Mikołaj Szokalski³⁹, a początek odbywania kary przez Grabowicza wyznaczono na okres po Świętach Wielkanocnych z powodu konieczności przeprowadzenia w tym czasie przez niego corocznej obowiązkowej spowiedzi⁴⁰.

Podobne problemy, jakie dotknęły księży Śmigielskiego i Grabowicza, nie ominęły także innych duchownych obrządku greckokatolickiego, czego

³⁹ Mikołaj Szokalski (1800–1872), ur. w Królestwie Polskim, wywodził się ze stanu duchownego. Pobierał nauki w szkołach świeckich w Szczepieszynie (4 klasy). W latach 1819–1822 kształcił się w seminarium chełmskim. Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1823. W latach 1827–1838 był proboszczem w Horyszowie Polskim, a w latach 1838–1869 wikarym w Kułakowicach. Por. APL ChKGK, sygn. 1039, k. 1–21; W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 165.

⁴⁰ APL ChKGK, sygn. 774, s. 3–19; APL ChKGK, sygn. 33, k. 55.

przykładem są przypadki księży Pawła Koźbielewskiego⁴¹ i Jana Łopackiego⁴². Paweł Koźbielewski, pełniący funkcję administratora cerkwi lipskiej w dekanacie tykocińskim, oskarżony został w piśmie Gubernatora Cywilnego Guberni Augustowskiej do biskupa diecezji chełmskiej z 18/30 października 1837 r. o oddawanie się pijaństwu i zaniedbywanie swych obowiązków. Jak można dowiedzieć się z odpowiedzi biskupa skierowanej do gubernatora (14/26 grudnia 1837 r.), paroch za swe postępowanie skazany został na miesięczne rekolekcje duchowne, a nadzór nad parafią powierzono Jakubowi Gieysztorowi⁴³. Kara wobec Koźbielewskiego nie przyniosła zamierzonego rezultatu. W raporcie znajdującym się w aktach konsystorza greckokatolickiej diecezji chełmskiej odnaleźć można opinię, iż

Ksiądz Paweł Koźbielewski dozorujący tymczasowie parafii lipskiej do tego stopnia już doszedłszy nałogowości pijaństwa, że już żadna uwaga, żadne napomnienie i żadna perswazja u niego miejsca mieć nie może, oddany tylko swej nałogowości pijaństwa wala się po szynkowniach, ulicach [...] i śmietnikach żydowskich, a cały utłuczony na twarzy, cały w znakach siniaków [...] Do Hołynki na naznaczoną przez JW. Pasterza [tj. Szumborskiego – P.Ś.] rekolekcję ani myśli iechać i mówić z nim iak zawsze w nałogowości nieprzytomney iest rzeczą niepodobną.

Raport zalecał, aby księdza Koźbielewskiego, „obrzydłego pijaka”, odeśłać do domu demerytów w Liszkowie, „aby nie był nadal pogorszycielem chrześcijaństwa”. Po sześciomiesięcznym pobycie w Liszkowie postawa księdza Koźbielewskiego nie uległa jednak poprawie, o czym dowiedzieć się można z protokołu posiedzenia konsystorza chełmskiego z 18/30 lipca 1839 r. (sesja LXIII). Po powrocie z Liszkowa biskup Szumborski powierzył Koźbielewskiemu funkcję wikarego i oddał pod dozór Jakuba Gieysztor, dziekana tykocińskiego; nadzór dziekana nie zdał się jednak na wiele, a ksiądz Koźbielewski

nie zaniedbał dawnego nałogu pijaństwa, w którym coraz bardziej brnie, a zalawszy się trunkiem, prawie obnażony włóczy się wszędzie i daje zgorszenie ludowi, co iest oczywistym dowodem, że przedsiębrane wszelkie środki do poprawy nadmienionego kapłana [...] skutku nieodbierają.

⁴¹ Paweł Koźbielewski (1795–1846), ur. w Cesarstwie Rosyjskim, wywodził się ze stanu chłopskiego. Uczęszczał do szkół świeckich w Grodnie (4 klasy); w latach 1823–1825 pobierał nauki w seminarium chełmskim. Święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1826. Sprawował funkcję wikarego w Hołynce, Balli Cerkiewnej, Rygałówce i Perstuniu. Por. APL ChKGK sygn. 862, k. 3; W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 140.

⁴² Jan Łopacki (1783–1841), ur. w Galicji, pochodzenie społeczne nieznane. Kształcił się w szkołach świeckich w Zamościu, a w latach 1804–1806 ukończył seminarium lwowskie. Święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1806. Był proboszczem w Terebinii i administratorem parafii w Pławanicach. Por. APL ChKGK, sygn. 910, k. 1–118; W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 147.

⁴³ Jakub Gieysztor (1792–1848), ur. w Królestwie Polskim, wywodził się ze stanu mieszczańskiego. Szkoły świeckie ukończył w Mariampolu. Wykształcenie duchowne zdobył od „instruktora dekanatu”. Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1817. W latach 1830–1848 był proboszczem w Hołynce; był także dziekanem tykocińskim i kanonikiem honorowym kapituły chełmskiej. Por. W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 127.

Wyrok wydany przez sąd konsystorski wobec kolejnych wybryków parocha, skazywał go na skierowanie na czas nieograniczony do domu księży demerytów w Liszkowie⁴⁴.

Ksiądz Łopacki proboszcz w parafii Terebin w dekanacie hrubieszowskim oskarżony został z kolei, że

pomimo czynionych sobie przez władzę diecezjalną napomnień, zamiast opamiętania się i zawrócenia na drogę dobra coraz bardziej oddaje się pijaństwu, przez co opuszcza właściwe obowiązki iako też złym przykładem gorszy poruczonych mu w dozór parafian.

Wydelegowany (między innymi) przez biskupa chełmskiego do zbadania oskarżeń wobec Łopackiego dziekan parczewski i kanonik chełmski Jakub Górski⁴⁵ sporządził raport z zeznaniami świadków w którym zgromadzone zostały dowody zachowania się parocha Łopackiego:

okazuje się, że Jan Łopacki z widocznym pogorszeniem ludu ulega nałogowi pijaństwa, tak dalece, iż nie tylko w własnym domu, ale i po karczmie upija się, przez co nawet w niedzielę i święta uroczyste Msze [...] opuszcza, nie odprawia zwykłego nabożeństwa, to jest iutrni i nieszpórów, przemii odmawiania z ludem pacierza, niemiewa [? – P. Ś, nieczytelne] nauk i katechizacyi, a tem samem pozostawia wielu parafian w nieznaomości koniecznych prawd wiary, gorszy ich nawet wszetecznymi i sprośnymi mowami, a udającym się do niego czyni trudności w dopełnieniu posług religijnych.

Wyrok wydany przez sąd konsystorski (sesja LXII, 11/23 lutego 1839 r.) skazywał parocha Łopackiego na pobyt nieograniczony w domu poprawy księży demerytów w Liszkowie⁴⁶.

Sąd konsystorski rozpatrywał jeszcze więcej podobnych spraw związanych z nadużywaniem alkoholu przez duchownych. Podczas sesji LX konsystorza (22 czerwca/4 lipca 1837 r.) poruszona została sprawa księdza Andrzeja Waszkiewicza⁴⁷, proboszcza w Pawłowie w dekanacie krasnostawskim. Ze śledztwa kościelnego zarządzzonego przez biskupa Szumborskiego okazało się, że ksiądz Waszkiewicz

oddawszy się nałogowi pijaństwa i lubieżności rzadko kiedy odprawia Mszę S. – udającym się do niego parafianom odmawia spowiedzi; innych zaś odbywając takową, szczególniej kobiety gorszy – dla zbyt częstego trząsania się rąk będącego skutkiem ciągłego pijaństwa, komunikuje ludzi po Mszy S., a to sposobem niepraktykowanym i niedozwolonym – upiłszy się robi hałasy w cerkwi, usługujących parafian nieprzyzwyczajonemu obyczajom się przeraża i odstręcza do uczęszczania na nabożeństwo – rzeczy cerkiewne i pieniądze wzięte z Karbony na sprawunki utracił – zamówione i opłacone przez parafian Msze [...] dla codziennego upiiania się nie odprawia – pomimo zakazu władzy diecezjalnej utrzymuje dotąd osobę z którą nierządnie prowadząc życie gorszy całą parafię.

⁴⁴ APL ChKGK, sygn. 862, s. 3, 5, 13, 15–16; APL ChKGK, sygn. 33, k. 57v.

⁴⁵ Jakub Górski (1785–1846), ur. w Królestwie Polskim, pochodził ze stanu duchownego. Szkoły świeckie kończył w Chełmie, Białej i Zamościu („ukończył filozofię”). W latach 1806–1811 uczęszczał do seminarium we Lwowie, a następnie w Chełmie. Świecenia kapłańskie przyjął w roku 1813. Sprawował funkcje proboszcza w Kodeńcu, dziekana parczewskiego i kanonika honorowego chełmskiego. Por. APL ChKGK, sygn. 768, k. 1–9; W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 128.

⁴⁶ APL ChKGK, sygn. 33, k. 56v–57.

⁴⁷ Brak teczki osobowej w aktach ChKGK.

Wyrokiem sądu konsystorskiego paroch skazany został na odbycie przymusowych rekolekcji w klasztorze bazylianów w Chełmie, zwrot 40 złotych polskich w połowie zagarniętych, a w połowie pożyczonych z funduszy cerkiewnych; konsystorz zalecił również, „aby utrzymywaną przy sobie kobietę natychmiast wydalił”. W razie braku poprawy Waszkiewicz miał być odsunięty od swego beneficjum; egzekucję wyroku biskup Szumborski powierzył kanonikowi kapituły chełmskiej i dziekanowi krasnostawskiemu Leonowi Smoleńcowi⁴⁸, którego jednym z głównych obowiązków stało się dopilnowanie

aby utrzymywana dotąd przez Waszkiewicza gospodynia z iey familią natychmiast odprawiona została i nie miała pomieszczenia się w [...] domach parafialnych” [co zostało skutecznie zrealizowane]⁴⁹.

Kolejną sprawą rozpatrywaną przed sądem konsystorskim diecezji chełmskiej była kwestia zachowania parocha Wincentego Zatkalika⁵⁰, plebana w Łomazach w dekanacie bialskim, który pomimo

czynionych sobie tak ustnie iako też pisemnie [...] napomnień iżby się w nałogu zalewania się mocnym trunkiem postrzegł i stosownie do wypadłego pod dniem 3/15 września r. z. [roku zeszłego tj. 1835 – P.Ś] wyroku i wedle wskazanych w nim przestróg życie prowadził i obowiązków parafialnych dopełniać starał się, [...] z różnych stron otrzymał JW Pasterz zawiadomienia, iż wszelkie dotąd użyte w zapobieżeniu środki bezskutecznymi zostały.

Wskutek zarządzanego przez biskupa śledztwa w sprawie duchownego, które przeprowadzili Jan Górski⁵¹, kanonik honorowy kapituły chełmskiej i dziekan bialski, a także Jan Bojarski, dziekan kodeński stwierdzono znaczące naruszenia dyscypliny przez Wincentego Zatkalika. W protokole z dochodzenia znalazły się między innymi sformułowania, iż

Zatkalik powinności parocha niedbale dopełnia, albowiem zleciwszy dozór parafian swoich [...] plebanowi obrządku łacińskiego ułatwił tem samem niektórym osobom przeyscie na obrządek łaciński, za którą myśl inni trafić mogą. Odmawia wielu posługi duchowney [...] spowiedzi [...] tak, iż po kilka razy udawać się po to muszą. Łaie proszących o przyjęcie do spowiedzi używając słów złośliwych i grubiańskich „żebyś kamieniem stanęła, żebyś w ziemię wrosła”. Mszę [...] rzadko kiedy odprawia i to w rannych bardzo godzinach [...] gorszy parafian słowami i mową rzadko kiedy

⁴⁸ Leon Smoleńc (1787–1862), ur. w Królestwie Polskim, wywodził się ze stanu duchownego. Wykształcenie początkowe pobierał w Zamościu („ukończył filozofię”), a następnie kształcił się w seminarium lwowskim. Świecenia kapłańskie przyjął w roku 1812. W latach 1814–1862 był proboszczem w Łopienniku. Był dziekanem krasnostawskim, członkiem konsystorza diecezjalnego, a także kanonikiem kapituły chełmskiej. Por. W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 162.

⁴⁹ APL ChKGK, sygn. 33, k. 55v-56. Por. APL ChKGK, sygn. 149, k. 12v-13; APL ChKGK, sygn. 151, k. 309v-310.

⁵⁰ Wincenty Zatkalik (1797–1836), ur. w Królestwie Polskim, wywodził się ze stanu duchownego. Nauki początkowe pobierał w Węgrowie (5 klas), a następnie ukończył seminarium chełmskie. Świecenia kapłańskie przyjął w 1820 r. W latach 1828–1836 był proboszczem w Łomazach. Por. W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 177.

⁵¹ Jan Górski (1775–1841), ur. w Królestwie Polskim, wywodził się ze stanu duchownego. Początkową edukację otrzymał w Białej (4 klasy), a następnie ukończył seminarium w Hannie. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1798 r. Był proboszczem w Ortelu Królewskim, dziekanem bialskim i kanonikiem katedry chełmskiej. Por. APL ChKGK, sygn. 769, k. 1–20; W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 128.

trzeźwym się okazując, rok już drugi oddawszy się nałogowi wyraźnego pijaństwa przez co popadłszy w nierząd i niedostatek różne legacye na ozdoby cerkwi częstkowo wnoszone na swój użytek obraca i nie jest w możności uczynić zwrotu z wszelkiego wyzuwszy się mienia. Pozbywszy się nadto sił fizycznych przez nieporządne życie, dwie odprawił processyie około cerkwi z pogorszeniem patrzących, gdy utrzymać monstrancyi w ręku nie mógł i zaledwie przy obcey pomocy na ołtarz [...] odniósł.

Konsekwencją postępowania księdza Zatkalika był wyrok skazujący go na kwartalne odsunięcie od zarządu parafią w Łomazach, a także skierowanie na ten czas na rekolekcje do klasztoru bazylianów w Chełmie, które odbyć miał o własnym koszcie. Ponadto duchowny pozbawiony został przez biskupa funkcji zastępcy dziekana bialskiego i egzaminatora diecezjalnego, a także zobowiązany został do zwrotu pieniędzy,

które pobożna osoba [...] na zakupienie kielicha jako też druga na sporządzenie mszału do rąk jego złożyła i tych pieniędzy, które pożyczonym sposobem od Bractwa wybrał.

W razie braku poprawy Zatkalik miał zostać pozbawiony beneficjum i skierowany na pobyt na czas nieokreślony w domu poprawy księży demerytów w Liszkowie⁵².

Podczas XLVI sesji sądu konsystorskiego greckokatolickiej diecezji chełmskiej, która odbyła się w dniu 3 lipca 1832 r. rozpatrywana była skarga małżeństwa Anny i Tomasza Korgów przeciwko Stefanowi Lebedyńskiemu⁵³, proboszczowi w Tarnawatce (dekanat zamojski). Konsystorz, zapoznawszy się z rezultatami dochodzenia przeprowadzonego przez dziekana zamojskiego Antoniego Radkiewicza⁵⁴, stwierdził co prawda, że skarga przeciwko parochowi „z namowy Agnieszki Borkowej znanej w okolicy tamecznej ze złośliwego charakteru wniesioną została”, ale

porywczosć tego kapłana skłonność do pobicia, pochop do lubieżności i cudzołóstwa, tak z zeznania stron interesowanych iako też Jego własnych [...] w protokole wzmiankowanym widocznie się okazują.

Ksiądz Lebedyński skazany został wyrokiem sądu konsystorskiego na siedmiodniowe rekolekcje w klasztorze bazylianów chełmskich o własnym koszcie

⁵² Sesja LVIII sądu konsystorskiego na której rozpatrywano sprawę parocha Zatkalika odbyła się 4/16 lipca 1835; APL ChKGK, sygn. 33, k. 54-54v.

⁵³ Stefan Lebedyński (1790–1852), ur. w Galicji, pochodził ze stanu duchownego. Nauki początkowe pobierał w Zamościu i Szczebrzeszynie (6 klas). Wykształcenie duchowne odebrał w latach 1813–1814 w Łucku, a święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1815. W latach 1820–1852 był proboszczem w Tarnawatce. Por. APL ChKGK sygn. 887, k. 51; W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 144.

⁵⁴ Antoni Radkiewicz (1767–1850), ur. w Królestwie Polskim, pochodził ze stanu duchownego. Nauki początkowe pobierał w Zamościu („ukończył filozofię”), a następnie ukończył seminarium lwowskie. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1800 r. Był proboszczem w Topólczy, Chmielku, Sulmicach; pełnił również funkcję dziekana zamojskiego. Por. W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 158.

z zastrzeżeniem, aby środę i piątek odbył tylko o chlebie i wodzie niemniej na zwrot samowolnie zabranych Tomaszowi Korgowi siekiery i piły [...] iako też [...] na zapłacenie do Karbony Cerkiewney Tarnawskiej zp dwadzieścia 20⁵⁵.

W roku 1835 przeciwko księdzu Lebedyńskiemu wniesiono kolejne oskarżenie, którego autorem był wójt gminy Ciotuszy leżącej w obwodzie hrubieszowskim. W liście do konsystorza chełmskiego wójt oskarżał parocha o praktyki znachorskie:

śmiertelność pomiędzy włościanami wyznania greckiego daleko stosunkowo większa od mieszkańców innego wyznania tudzież prawie nieużywana przez nich pomoc lekarza nie mogła nie zwrócić moiej uwagi. Po ścisłem rzeczy dochodzeniu wykryło się, iż przyczyną tego iest – że Książd Wyznania Greckiego dwie mil od Ciotuszy w Tarnawatce potrafił wmówić w mieszkańców okolicznych swego wyznania, że posiada sposób uzdrawiania. Ci tedy w miejsce udawać się do lekarza udają się do niego, a ten biorąc od nich opłatę na Mszę, Diaka tudzież kury [...] każe diakowi przynosić wodę z jakiegoś tam miejsca sekretnego, tę stawia mu na głowie, nad nią czyta czy przemawia [...] potem tą wodą kazawszy się umyć, wypić ją, potem i do domu odsyła zapewniając o nastąpić mającym uzdrowieniu, a nawet i o mil kilkanaście zieżdżają się ludzie po te cudowne leki⁵⁶.

Zarządzone przez biskupa Szumborskiego śledztwo w sprawie oskarżeń wobec księdza Lebedyńskiego zostało umorzone z powodu braku dowodów potwierdzających związek pomiędzy działalnością parocha, a zwiększoną śmiertelnością, o której informował wójt gminy Ciotuszy⁵⁷.

Podczas LV sesji konsystorza grekokatolickiej diecezji chełmskiej odbytej w dniu 3/15 marca 1836 r. biskup Szumborski wezwał kanonika katedralnego i dziekana tarnogrodzkiego Michała Bojarskiego⁵⁸, aby udał się do Tarnobrodu i uczynił rekonyliację tamtejszej cerkwi. Poczynania biskupa spowodowane zostały przez postępowanie parocha tarnogrodzkiego Teodora Garbaczewskiego⁵⁹, który zezwolił duchownemu prawosławnemu (odbywającemu spowiedź żołnierzy rosyjskich) na odprawienie w podlegającej mu cerkwi liturgii; jednocześnie biskup Szumborski zganił Garbaczewskiego polecając duchownemu „aby na przyszłość strzegł się takowej obrazy prawa”⁶⁰.

⁵⁵ APL ChKGK, sygn. 33, k. 46-46v.

⁵⁶ APL ChKGK, sygn. 887, k. 91.

⁵⁷ Por. *ibidem*, k. 95-103.

⁵⁸ Michał Bojarski (1770-1842), ur. w Galicji, wywodził się ze stanu duchownego. Szkoły świeckie ukończył w Przemyślu, a następnie ukończył seminarium we Lwowie, gdzie odebrał święcenia kapłańskie (1796 r.). W latach 1796-1842 był proboszczem w Babicach; pełnił także funkcję dziekana tarnogrodzkiego i kanonika katedralnego chełmskiego. Por. APL ChKGK, sygn. 709, k. 13-15; W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 120.

⁵⁹ Teodor Garbaczewski (1786-1844), ur. w Galicji, pochodził ze stanu świeckiego. Szkoły świeckie ukończył w Stanisławowie, a następnie po studiach w seminarium chełmskim otrzymał w 1820 r. święcenia kapłańskie. Był proboszczem w Tarnobrodzie. Por. W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 127.

⁶⁰ APL ChKGK, sygn. 33, k. 52v. Sprawa Garbaczewskiego wiązała się z postępującym naciskiem na biskupa chełmskiego ze strony władz rosyjskich, które dążyły do stopniowego zacierania różnic pomiędzy prawosławiem a obrządkiem grekokatolickim, co prowadzone było pod hasłami oczyszczenia

W trakcie LVII sesji konsystorza (16/28 kwietnia 1836 r.) rozpatrywana była sprawa Antoniego Hryniewieckiego⁶¹, którego biskup Szumborski uznał za niegodnego piastowania jakiegokolwiek urzędu w diecezji i pozbawił go nominacji na sędziego – surogata konsystorza. Postępowanie biskupa zdeteminowane zostało odmową Hryniewieckiego przyjęcia funkcji dziekana zamojskiego powierzonej mu na LVI sesji konsystorza (11/23 kwietnia 1836 r.); duchowny oczekiwał objęcia funkcji dziekana tyszowieckiego, od pełnienia którego wcześniej został przez biskupa uchylony. Wedle postanowienia konsystorza Hryniewiecki

iako zuchwały i nieuległy, tudzież ponawiający swoje pogrożki na władzę dyecezyalną i osoby urzędowaniem zaszczycone, spowodował JW. Pasterza do wniesienia tu własnoręcznego pisma którym odwołuje udzielony mu instrument na surrogata Konsystorza [...] i uznae za niegodnego piastowania na zawsze jakiegokolwiek Urzędu w Dyecezyi.

Biskup ostatecznie od wymierzenia kary odstąpił co spowodowane zostało przeprosinami Hryniewieckiego, który podporządkował się woli biskupa⁶².

Duchowni skazywani wyrokiem sądu konsystorskiego i biskupa diecezji za naruszenia dyscypliny i moralności kierowani byli zazwyczaj na odbywanie rekolekcji duchownych w klasztorze bazylianów chełmskich, gdzie odbywali pokutę (trwającą zazwyczaj od kilku dni do kilku tygodni) przy zachowaniu postu pełnego lub częściowego. Część z duchownych przenoszona była również na inne parafie⁶³ lub umieszczana w zakładach dobroczynnych znajdujących się w Guberni Lubelskiej. Niezwykle rzadkie były natomiast wypadki całkowitego wykluczenia ze stanu duchownego – odnosiły się one tylko do najbardziej drastycznych przypadków. Od 1836 r. naruszający dyscyplinę duchowni kierowani byli również do domu poprawy księży demerytów w Liszkowie w guberni augustowskiej.

Dom księży demerytów w Liszkowie ustanowiony został na podstawie ustawy wydanej na mocy dekretu carskiego z 3/15 lutego 1836 r. Ustawa składała się z czterech rozdziałów określających zasady funkcjonowania instytutu. W rozdziale pierwszym określone zostały główne cele jakim miało przyświecać utworzenie placówki, a zaliczono do nich

unii z naleciałości łacińskich. Akcja ta zintensyfikowana została po likwidacji unii w Cesarstwie Rosyjskim i z różnym nasileniem trwała aż do kasaty unii w Królestwie Polskim w 1875 r.

⁶¹ Antoni Hryniewiecki (1782–1855), ur. w Galicji, pochodził ze stanu duchownego. Po ukończeniu edukacji świeckiej w Ławrowie i Samborze studiował w seminarium lwowskim, uzyskując w 1806 r. święcenia kapłańskie. Był proboszczem w Żernikach oficjałem diecezji chełmskiej i prałatem kapituły chełmskiej. Por. APL ChKGK, sygn. 802, k. 3–4; W. Kołbuk, *Duchowieństwo*, s. 133.

⁶² APL ChKGK, sygn. 33, k. 54.

⁶³ Autor nie dostrzegł żadnych prawidłowości w tym zakresie polegających np. na przenoszeniu „niepokornych” duchownych na uboższe beneficja.

poprawę [...] obyczajów tudzież ukaranie w miejscu przyzwoitem przestępstw przeciwko powołaniu i stanowi kapłańskiemu popełnionych⁶⁴.

Dom demerytów w Liszkowie utworzony został dla wszystkich diecezji (rzymskokatolickich i greckokatolickiej z siedzibą w Chełmie) w Królestwie Polskim. Koszty jego funkcjonowania i utrzymania pokrywane miały być z funduszu publicznego. Wystarczyć on miał na utrzymanie administracji i 30 miejsc przeznaczonych dla duchowieństwa świeckiego („zakonnicy [...] związani ślubami swej reguły przez własną zwierzchność stosownymi krokami na drogę swego powołania zwracani być powinni”). Do instytutu w Liszkowie trafiać mieli księża skazani wyrokiem władzy duchownej; wyrok kierujący ich do Liszkowa zawierać miał wymienienie wykroczenia, które popełnili, a także określenie czasu, przez jaki mieli przebywać w placówce. Zapadły wyrok miał być jednocześnie przedstawiany Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Po odbyciu kary i pokuty w instytucie, księża mogli zostać przywrócić do swych wcześniejszych obowiązków, jeżeli wykazali widoczną poprawę. Zwierzchność nad domem demerytów sprawował biskup i konsystorz diecezji augustowskiej. Bezpośrednie kierowanie jego funkcjonowaniem należało do regensa, którego wspierali vice regens, ojciec duchowy, a także prowizor. Kontrola dyscypliny w instytucie leżała w gestii vice regensa, który czuwać miał nad: a) odbywaniem we właściwy sposób modlitw, b) właściwym odzieniem księży, c) aby nie dochodziło w pomieszczeniach zamieszkiwanych przez demerytów do niewłaściwych rozmów i schadzek, d) dozorem, aby z zewnątrz nie dostarczano odbywającym karę duchownym jedzenia ani trunków, e) pilnowaniem, aby księża nie przyjmowali gości z zewnątrz, f) czuwaniem, aby księża nie wychodzili z domu, g) aby listy przez nich pisane lub otrzymywane przechodziły najpierw przez ręce regensa. Demeryci przebywać mieli w ścisłym odosobnieniu, a odzwierny miał zabraniać duchownym „wyjścia na ulicę lub drogę publiczną”⁶⁵.

Koszty pobytu księży odbywających karę w Liszkowie pokrywane były ze środków rządowych. Dodatkowo rząd przeznaczał pieniądze na utrzymanie duchownych przebywających w różnych miejscach (klasztorach, szpitalach) na rekolekcjach. I tak na przykład na rok 1837 do rozdysponowania przeznaczono kwotę 1200 złotych, która podzielona została w następujący sposób: a) na 83 dni rekolekcji Aleksego Grabowicza – 160 złotych polskich, b) na 29 dni rekolekcji Ignacego Pyszczyńskiego – 58 złotych polskich, c) na 147 dni rekolekcji

⁶⁴ Ustawa dla rzymsko-katolickiego instytutu XX demerytów w Liszkowie; APL ChKGK, sygn. 623, k. 122 (cały tekst ustawy – k. 122–131). Por. Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie (AAL), Rep. 60, II a, 97 („Akta dotyczące domu demerytów w Liszkowie i na Łysej Górze, tudzież funduszu na Demerytów przeznaczonego”), bez paginacji; W. Jemielity, *Diecezja augustowska czyli sejneńska w latach 1818–1872*, Lublin 1972, s. 181–184.

⁶⁵ APL ChKGK, sygn. 623, k. 123–131. Por. *Przepisy domu poprawy dla XX występnych*, k. 110–116.

Andrzeja Waszkiewicza – 294 złote polskie, d) na miesięczne rekolekcje Onufrego Kicowskiego – 38 złotych polskich, e) na całoroczne utrzymanie Andrzeja Śmigielskiego – 650 złotych polskich.

Funkcjonujący w kiepskich warunkach bytowych wynikających z faktu posiadania licznych rodzin i ubogich beneficjów, często słabo wykształceni duchowni greckokatolicy niejednokrotnie popadali w konflikt z władzami diecezji⁶⁶. Wynikało to również z faktu, iż wśród duchownych unickich funkcje parochów przechodziły w zdecydowanej większości z ojca na syna – takie „dziedziczenie” zajęcia powodowało bez wątpienia, że wśród parochów mniej było ludzi z autentycznym powołaniem niż miało to miejsce na przykład wśród kleru rzymskokatolickiego. Jak wywnioskować można z powyższych przykładów, największy procent naruszeń dyscypliny wśród duchownych unickich stających przed sądem konsystorskim miał swoje źródło w nałogowym pijaństwie. Spożywanie alkoholu w miejscach publicznych prowadzące wielokrotnie do awantur i bójek powodowało utratę autorytetu i spadek prestiżu duchownych greckokatolickich wśród parafian. Obok tych incydentów przed sądem konsystorskim rozpatrywane były także sprawy związane z innymi naruszeniami dyscypliny przez duchownych. Wiązały się one głównie z zarzutami o wykorzystywanie funkcji kapłańskich w celu pomnożenia swego majątku czy też nieposłuszeństwa duchownych wobec zwierzchności biskupiej. Mnogość incydentów związanych z tym zjawiskiem była na tyle znacząca, iż już poprzednik biskupa Szumborskiego – Ferdynand Ciechanowski – pisał w 1820 r. w liście do dziekanów podlegającej mu diecezji, że

ze strony z niewymowną serca boleścią odbierając wiadomości, iż niektórzy z nich [...] nie tylko niestosownie do swego powołania, ale też z oczywistą zgubą ludzi na nich patrzących życie prowadzą; już to częstokroć używając nad miarę trunków gorących, już podejrzane osoby przy sobie utrzymując⁶⁷.

Postępowanie duchownych unickich nie mogło pozostać bez wpływu na postawę ludności w parafiach. Bardzo częste w omawianym okresie przychodzenie ludności unickiej po posługi religijne do księży obrządku łacińskiego i uczęszczanie na nabożeństwa (a niejednokrotnie też próby przejścia na

⁶⁶ W artykule przeanalizowane zostały jedynie przypadki, których opisy zachowały się w protokołach posiedzeń konsystorza greckokatolickiej diecezji chełmskiej z lat 1830–1839. Warto jednak pamiętać, że zjawisko naruszania dyscypliny było w tym czasie o wiele częstsze. I tak np. z okresu rządów Filipa Szumborskiego w aktach ChKGK (głównie w aktach personalnych duchownych) zachowało się jeszcze wiele innych wzmianek o podobnych przypadkach wykroczeń wśród kleru diecezji. Por. np. ChKGK, sygn. 794, k. 10 (oskarżony duchowny – Jan Herman); ChKGK, sygn. 872, k. 4-4v (Atanazy Kulczycki); ChKGK, sygn. 968, k. 31–39 (Mateusz Parczewski); ChKGK, sygn. 989, k. 21–39 i 49 (Paweł Raczyński); APL ChKGK, sygn. 1154, k. 153–155 i 157–158 (klerycy seminarium); ChKGK, sygn. 1068, k. 1, 13, 21–22 (Anastazy Trojanowski).

⁶⁷ Cyt. za: A. Korobowicz, *Kler*, s. 236.

obrzędek rzymskokatolicki)⁶⁸ w tym obrzędku miało, przynajmniej częściowo, związek z naganną postawą parochów. Podejmowane przez biskupa Szumborskiego i wspomagający go w kierowaniu diecezją konsystorz decyzje personalne wobec duchownych naruszających zasady dyscypliny odnosiły ograniczony skutek. Skazywani głównie na karę rekolekcji i czasowego odsunięcia od obowiązków kapłańskich duchowni popadali często ponownie w konflikt z władzami diecezjalnymi – wynikało to z nieskuteczności dość łagodnych kar wymierzanych duchownym. Biskupi chełmscy borykający się ze stałym problemem wakujących beneficjów i braków kadrowych⁶⁹ nie mogli pozwolić sobie na trwałe odsuwanie parochów od obowiązków kapłańskich w związku z czym do pozbawienia duchownych beneficjum dochodziło jedynie w szczególnie drastycznych przypadkach.

ANEKS

Numer sesji	Data sesji	Członkowie konsystorza uczestniczący w posiedzeniu	Pozwany	Charakter sprawy	Wyrok
XLIII*	9 listopada 1830 r.	F. Szumborski, Mik. Laurysiewicz, A. Łazurkiewicz, J. Teraszkiewicz	X	X	X
XLIV	25 sierpnia 1831 r.	F. Szumborski, D. Halicki, Mik. Laurysiewicz, J. Teraszkiewicz, P. Zatkalik	Andrzej Śmigielski	oskarżenie o pijaństwo	rekolekcje w klasztorze chełmskich bazylianów
XLV	8 września 1831 r.	F. Szumborski, D. Halicki, O. Kozłowski, Mik. Laurysiewicz, S. Szokalski, J. Teraszkiewicz	Andrzej Śmigielski	–	zawieszenie kary z poprzedniego posiedzenia
XLVI	3 lipca 1832 r.	F. Szumborski, D. Halicki, O. Kozłowski, S. Szokalski, J. Teraszkiewicz	Stefan Lebedyński	oskarżenie o cudzołóstwo i kradzież	rekolekcje w klasztorze chełmskich bazylianów, zwrot mienia

⁶⁸ W okresie rządów biskupa Szumborskiego problem prób zmiany obrzędku na łaciński przez grekokatolików stał się szczególnie silnie odczuwalny. Por. AAL, Rep. 60, XII, 1, k. 171 i następne; AAL, Rep. 60, XII, 3, k. 4 i następne; AAL, Rep. 60, XII, 4, k. 24 i następne; AAL, Rep. 60, XII, 5, k. 2 i następne; AAL, Rep. 60, XII, 7, k. 37 i następne.

⁶⁹ W okresie z którego pochodzą przeanalizowane protokoły konsystorza (a więc z lat 1830–1839) liczba wakujących parafii (nie posiadających stałego proboszcza, a jedynie administrowanych) kształtowała się następująco: 1830 r. – 40 wakatów, 1832 r. – 77 wakatów, 1833 r. – 60 wakatów, 1834 r. – 50 wakatów, 1835 r. – 83 wakaty, 1836 r. – 95 wakatów, 1837 r. – 86 wakatów, 1838 r. – 106 wakatów, 1839 r. – 82 wakaty, 1840 r. – 62 wakaty. Por. APL ChKGK, sygn. 646, k. 25–122.

XLVII	16 lipca 1832 r.	F. Szumborski, D. Halicki, A. Hryniewiecki, Mik. Laurysiewicz, J. Teraszkiewicz	Andrzej Śmigieński	oskarżenie o pijaństwo i cudzołożenie	rekolekcje w klasztorze chełmskich bazylianów, odsunięcie od wszelkich funkcji kapłańskich
XLVIII	6 grudnia 1832 r.	F. Szumborski, D. Halicki, O. Kozłowski, Mik. Laurysiewicz, J. Pocij, S. Szokalski, J. Teraszkiewicz.	X	X	X
XLIX	3 lutego 1833 r.	F. Szumborski, D. Halicki, Mik. Laurysiewicz, S. Szokalski, J. Teraszkiewicz	Grzegorz Kozmiński	oskarżenie o nieposłuszeństwo wobec zwierzchności duchownej	rekolekcje w klasztorze chełmskich bazylianów, złożenie uszanowania zwierzchności duchownej
L	14 grudnia 1834 r.	F. Szumborski, D. Halicki, O. Kozłowski, Mik. Laurysiewicz, S. Szokalski, J. Teraszkiewicz	Maciej Sierociński Jan Pocij	konflikt na tle majątkowym pomiędzy duchownymi	pogodzenie stron i rozsądzenie sporu
LI**	3 marca 1835 r.	F. Szumborski, D. Halicki, O. Kozłowski, J. Pocij, S. Szokalski, J. Teraszkiewicz	Symeon Jaroszewicz	oskarżenie o zagarnięcie mienia	zwrot mienia
LV	3/15 marca 1836 r.	F. Szumborski, D. Halicki, O. Kozłowski, J. Pocij, S. Szokalski, J. Teraszkiewicz	Teodor Garbaczewski	oskarżenie o zezwolenie na odprawienie liturgii kapelanowi prawosławnemu w cerkwi unickiej w Tarnogrodzie	napomnienie Garbaczewskiego, aby na przyszłość nie zezwalał na podobne poczynania
LVI	11/23 kwietnia 1836 r.	F. Szumborski, D. Halicki, A. Hryniewiecki, O. Kozłowski	Jan Żypowski	skargi parafian o różne wykroczenia związane ze sposobem sprawowania obowiązków kapłańskich	rekolekcje w klasztorze chełmskich bazylianów
LVII	16/28 kwietnia 1836 r.	F. Szumborski, D. Halicki, A. Hryniewiecki, O. Kozłowski, Mik. Laurysiewicz, J. Pocij, S. Szokalski, J. Teraszkiewicz	Antoni Hryniewiecki	oskarżenie o nieposłuszeństwo wobec zwierzchności duchownej	na skutek przeprosin oskarżonego nastąpiło zawieszenie kary
LVIII	4/16 lipca 1836 r.	F. Szumborski, D. Halicki, J. Pocij, S. Szokalski, J. Teraszkiewicz	Wincenty Zatkalik	oskarżenie o pijaństwo i ubliżanie wiernym	rekolekcje w klasztorze chełmskich bazylianów i odsunięcie na kwartał od posług duchownych
LIX	4/16 marca 1837 r.	F. Szumborski, D. Halicki, O. Kozłowski, S. Szokalski, J. Teraszkiewicz	Aleksy Grabowicz	oskarżenie o pijaństwo	rekolekcje w klasztorze chełmskich bazylianów i bezterminowe odsunięcie od posług duchownych

LX	22 czerwca/4 lipca 1837 r.	F. Szumborski, D. Halicki, O. Kozłowski, J. Teraszkiewicz	Andrzej Waszkiewicz	oskarżenie o pijaństwo, zagarnięcie mienia i cudzołożenie	rekolekcje w kla- sztorze chełmskich bazylianów, zwrot mienia, nakaz wydalenia z parafii żyjącej z parochem kobiety
LXI	30 maja/ 12 czerwca 1838 r.	F. Szumborski, D. Halicki, A. Hryniewiecki, O. Kozłowski, J. Pocij, S. Szokalski, J. Teraszkiewicz	Paweł Kozbielewski	oskarżenie o pijaństwo	zamknięcie na 6 miesięcy w domu poprawy w Liszkowie
LXII	11/23 lutego 1839 r.	F. Szumborski, A. Hryniewiecki, O. Kozłowski, J. Pocij, S. Szokalski, J. Teraszkiewicz	Jan Łopacki	oskarżenie o pijaństwo	zamknięcie na czas nieograniczony w domu poprawy w Liszkowie
LXIII	18/30 lipca 1839 r.	F. Szumborski, A. Hryniewiecki, O. Kozłowski, J. Teraszkiewicz	Paweł Kozbielewski	oskarżenie o pijaństwo	zamknięcie na czas nieograniczony w domu poprawy w Liszkowie

* brak spraw o charakterze sądowym w trakcie posiedzenia konsystorza, ** nie zachowały się protokoły sesji LII, LIII i LIV posiedzeń konsystorza

BREACH OF DISCIPLINE AMONG THE CLERGY
OF THE GREEK-CATHOLIC DIOCESE OF CHEŁM IN THE PERIOD
OF BISHOP FILIP FELICJAN SZUMBORSKI'S RULE
(IN THE LIGHT OF THE MINUTES FROM THE SITTING
OF THE DIOCESAN CONSISTORY)

Summary. The present article is an attempt to show the disciplinary condition amongst the clergy of Greek Catholic Diocese of Chełm. In this article were analyzed the minutes of the Chełm Greek Catholic Consistory (all sources are in the State Archive in Lublin) and also personal folders of clergymen (accused of offences) from the space where Filip Felicjan Szumborski was the Bishop of Chełm. The Author shows the categories of clergy offences, the ways of conduct of disciplinary lawsuit, categories of penalties they were covered – all these was the basis to show the attitude of diocese authorities in view of phenomenon of disciplinary offences amongst the clergy of Greek Catholic Diocese of Chełm.

Key words: discipline, Greek Catholic Diocese of Chełm, clergy, Filip Felicjan Szumborski, consistory